**ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA   
NA WIELKI POST 2025**

***Podążajmy razem w nadziei***

Drodzy Bracia i Siostry!

Z pokutnym znakiem popiołu na głowie, z wiarą i nadzieją rozpoczynamy doroczną pielgrzymkę Wielkiego Postu. Kościół, matka i nauczycielka, zaprasza nas do przygotowania naszych serc i otwarcia się na Bożą łaskę, abyśmy mogli z wielką radością świętować paschalny triumf Chrystusa Pana nad grzechem i śmiercią, jak wołał św. Paweł: „Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?” ( *1 Kor* 15, 54-55). Istotnie, Jezus Chrystus, umarły   
i zmartwychwstały, jest centrum naszej wiary i gwarantem naszej nadziei na spełnienie wielkiej obietnicy Ojca, która już się urzeczywistniła w Nim, Jego umiłowanym Synu: obietnicy życia wiecznego (por. *J* 10, 28; 17, 3) [1] .

W tym Wielkim Poście, ubogaconym łaską Roku Jubileuszowego, chciałbym zaproponować wam kilka refleksji na temat znaczenia *wspólnego podążania w nadziei*,   
i odkrywanie wezwań do nawrócenia, które Boże miłosierdzie kieruje do nas wszystkich, jako do osób oraz jako do wspólnoty.

Przede wszystkim, *podążać*. Jubileuszowe hasło „Pielgrzymi nadziei” przywodzi na myśl długą drogę ludu Izraela do Ziemi Obiecanej, opisaną w Księdze Wyjścia: trudną drogę od niewoli ku wolności, upragnioną i wytyczaną przez Pana, który miłuje swój lud i jest mu zawsze wierny. Nie możemy zaś wspominać biblijnego *exodusu*, nie myśląc o wielu braciach i siostrach, którzy dziś uciekają przed nędzą i przemocą, i idą w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich bliskich. Tu, pojawia się pierwsze wezwanie do nawrócenia, ponieważ wszyscy jesteśmy pielgrzymami w życiu, ale każdy z nas może zapytać siebie: na ile pozwalam, żeby ten stan rzeczy stał się dla mnie wyzwaniem? Czy naprawdę jestem w drodze, czy jestem raczej sparaliżowany, statyczny, pełen lęku   
i beznadziei, lub wygodnie ułożony w mojej strefie komfortu? Czy szukam dróg wyzwolenia z sytuacji grzechu i braku godności? Dobrym ćwiczeniem wielkopostnym byłoby skonfrontowanie się z konkretną rzeczywistością jakiegoś migranta lub pielgrzyma   
i przyzwolenie, by nas to zaangażowało, aby odkryć, czego Bóg od nas oczekuje, abyśmy byli lepszymi wędrowcami do domu Ojca. To jest dobry „egzamin” dla wędrowcy.

Po drugie, odbywajmy tę podróż *razem*. Podążanie razem –bycie „synodalnymi” – to jest powołanie Kościoła [2]. Chrześcijanie są wezwani do pokonywania drogi wspólnie, nigdy jako samotni podróżnicy. Duch Święty pobudza nas do wychodzenia poza samych siebie, aby iść ku Bogu oraz ku braciom i siostrom, a nigdy do zamykania się w sobie [3]. Podążać razem to znaczy być „tkaczami” jedności, zaczynając od wspólnej godności dzieci Bożych (por. *Ga* 3, 26-28). To znaczy iść do przodu ramię w ramię, nie depcząc ani nie górując nad innymi, bez wyniszczającej zazdrości czy hipokryzji, bez pozwalania na to, by ktokolwiek pozostawał w tyle lub czuł się wykluczony. Idźmy w tym samym kierunku, do tego samego celu, z miłością i cierpliwością słuchając siebie nawzajem.

W tym Wielkim Poście Bóg wzywa nas do zweryfikowania, czy w naszym życiu, w naszych rodzinach, w miejscach, w których pracujemy, we wspólnotach parafialnych lub zakonnych, jesteśmy zdolni do kroczenia z innymi, do słuchania, do przezwyciężania pokusy zakorzeniania się w swojej autoreferencyjności i dbania wyłącznie o własne potrzeby. Zapytajmy siebie przed Panem, czy jesteśmy w stanie pracować razem jako biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i świeccy, w służbie Królestwa Bożego? Czy zachowujemy postawę gościnności, z konkretnymi gestami, wobec tych, którzy się do nas zwracają, i do tych, którzy są daleko? Czy sprawiamy, że ludzie czują się częścią wspólnoty, czy też trzymamy ich na marginesie [4]. To jest drugie wezwanie: nawrócenie do synodalności.

Po trzecie, wyruszmy razem w tę drogę w *nadziei*na spełnienie się obietnicy. Niech *nadzieja, która nie zawodzi* (por. *Rz* 5, 5), centralne przesłanie tego Jubileuszu [5], będzie dla nas perspektywą wielkopostnej drogi ku paschalnemu zwycięstwu. Jak uczył nas Papież Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi*: „Istota ludzka potrzebuje miłości bezwarunkowej. Potrzebuje tej pewności, dzięki której może powiedzieć: «Ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiekolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Jezusie Chrystusie, Panu naszym ( *Rz* 8, 38-39)»” [6]. Jezus, nasza miłość i nasza nadzieja, zmartwychwstał [7], żyje i króluje w chwale. Śmierć została przemieniona w zwycięstwo i tu tkwi wiara i wielka nadzieja chrześcijan: w zmartwychwstaniu Chrystusa!

Oto trzecie wezwanie do nawrócenia: wezwanie do nadziei, do zaufania Bogu i Jego wielkiej obietnicy, życia wiecznego. Musimy zadać sobie pytanie: czy mam w sobie przekonanie, że Bóg przebacza moje grzechy? A może zachowuję się tak, jakbym mógł zbawić się sam? Czy pragnę zbawienia i wzywam Bożej pomocy, aby go dostąpić? Czy konkretnie żyję nadzieją, która pomaga mi odczytywać wydarzenia historii i pobudza mnie do zaangażowania się na rzecz sprawiedliwości, braterstwa, troski o wspólny dom, dbając o to, by nikt nie został pozostawiony samemu sobie?

Siostry i bracia, dzięki miłości Boga w Jezusie Chrystusie, jesteśmy zachowani w nadziei, która nie zawodzi (por. *Rz*5, 5). Nadzieja jest pewną i niezachwianą „kotwicą duszy” [8]. W niej Kościół modli się, aby „wszyscy ludzie zostali zbawieni” ( *1 Tm*2, 4) i oczekuje na zjednoczenie w chwale nieba z Chrystusem, swoim oblubieńcem. Św. Teresa od Jezusa wyraziła to w ten sposób: „Ufaj więc, (duszo moja), ufaj, bo nie znasz dnia ani godziny. Czuwaj pilnie, wszystko szybko przemija, choć twoja tęsknota wątpliwym czyni to, co jest pewne, i czas krótki – długim” ( *Wołania duszy do Boga,*15, 3) [9].

Niech Dziewica Maryja, Matka Nadziei, wstawia się za nami i towarzyszy nam   
w wielkopostnej drodze.

*Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, dnia 6 lutego 2025 roku, we wspomnienie św. Pawła Miki i Towarzyszy, męczenników.*

FRANCISZEK

\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_

[1] Por. Enc. *[Dilexit nos](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/20241024-enciclica-dilexit-nos.html)* (24 października 2024), 220.

[2] Por. [*Homilia podczas Mszy św. z okazji kanonizacji Jana Chrzciciela Scalabriniego i Artemiusza Zattiego*](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20221009-omelia-canonizzazione.html), 9 października 2022 r.

[3] Por. *tamże*.

[4] Por. *tamże*.

[5] Por. Bulla *[Spes non confundit](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/bulls/documents/20240509_spes-non-confundit_bolla-giubileo2025.html)*, 1.

[6] Enc. *[Spe salvi](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20071130_spe-salvi.html)* (30 listopada 2007), 26.

[7] Por. Sekwencja Niedzieli Wielkanocnej.

[8] Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 1820.

[9] Tamże, n. 1821.